GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiérsza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 126. Poniedziałek 2. Czerwca 1851. Rok gazecie **40.**

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hyszpania. Anglia. — Francya. — Niemce. — Prusy. — Dania. — Wiadomości handlowe. — Przegląd kasy oszczędnośai.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiédeń, 27. maja. Dnia 28 maja 1851 wyjdzie w c. k. nadwornéj i rządowéj drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany XL. zeszyt powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa, w niemieckim języku osobno i we wszystkich podwójnych wydaniach, wyjąwszy w romańsko-niemieckiem.

Zeszyt ten zawiéra pod

Nr. 132. Dekret ministeryum handlu z dnia 1. lutego 1851 względem zniesienia przymusu frankowania poczty między Austryą i Królestwem Polskiem.

Nr. 133. Dekret ministeryum handlu z 3. lutego 1851 względem uwolnienia od portoryi centralnego urzędu dla doglądania wolnéj żeglugi na rzéce Pad.

Nr. 134. Rozporządzenie ministra wyznań religijnych i nauk publicznych z 29. kwietnia 1851, względem semestralnych egzaminów prywatnych uczniów w gymnazyach.

Nr. 135. Dekret ministeryum handlu z 10. maja 1851, którym czyni się wiadomo, że na mocy najwyższego postanowienia z 19. kwietnia 1851 z Chileńską banderą handlową w portach austryackich jako z uwzględnioną postępować należy.

Nr. 136. Dekret ministeryum handlu z 17. maja 1851, względem zaprowadzenia dyrekcyi na c. k. rządowych kolejach żelaznych i umieszczeniu ich w Pradze, Peszcie i Gradcu.

Nr. 137. Cesarskie rozporządzenie z 19. maja 1851, o zastosowaniu §. 34. nowego sądowego regulaminu z 14. czerwca 1849.

Nr. 138. Cesarskie rozporządzenie z 19. maja 1851, którem się znosi istniejący prawny przepis, według którego sędzia, zostający z jaką partyą albo jéj zastępcą w kontraktowych stosunkach najmu lub dzierzawy, od wykonywania sędziowskiego urzędu w cywilnych sprawach prawnych téj partyi jest wyłączony.

Nr. 139. Cesarskie rozporządzenie z 20. maja 1851 o procedurze przy wyznaczeniu dożywotniéj kary za te zbrodnie, za które się zasądzona przez sądy przysięgłych kara śmierci opuszcza.

Nr. 140. Dekret ministeryum spraw wewnętrznych z 22. maja 1851, którym się wojskowym kapitulantom, wstępującym do c. k. żandarmeryi krajowéj opędzenie piérwszéj wkładki z własnych zasiłków (§. 68 organ. ustawy żandarmeryi, dziennik ustaw państwa nr. XII.) opuszcza.

Nr. 141. Cesarskie rozporządzenie z 23. maja 1851, którem się reguluje procedura na propozycye względem nadzwyczajnego złagodzenia kar, zasądzonych przez sądy przysięgłych.

Nr. 142. Dekret ministeryów spraw wewnętrznych, wojny i finansów z 25. maja 1851, o podzieleniu gmin na wyznaczone w §. 28 najwyższego przepisu o kwaterunku wojska z 15. maja r. b. trzy klasy dla wynagrodzenia za pokój oficerski przy pochodzie.

Nr. 143. Dekret ministeryów spraw wewnętrznych, wojny i finansów z 25. maja 1851, o tymczasowem wynagrodzeniu za zaopatrzenie wojska w żywność podczas przechodu.

Sprawy krajowe.

Wiédeń, 27. maja. Zjazd Monarchów Austryi i Rosyi w Ołomuncu będzie mieć przedewszystkiem charakter wielkiego wojskowego festynu.

Cesarz rosyjski, który naszemu Monarsze odwzajemnia otrzymaną od niego wizytę, wyraził życzenie zgromadzenia około siebie sławnych wodzów austryackich, dla obchodzenia pamiątki wielkich wypadków wojennych, jakie ostatnia epoka widziała. Za sędziwym feldmarszałkiem Radetzkim przyjadą prawie wszyscy szefowie armii do Ołomuńca. Zjedzie się tam ośmdziesiąt sześciu jenerałów austryackich.

W takich zjazdach jest zawsze wielki zamiar polityczny, a nawet jest już przez nie osiągnięty. Połączenie się wielkich monarchyi stałego lądu dla utrzymania stałych zasad porządku i społecznego życia, dla obrony zasady monarchycznéj, jest samo przez się wielkim wypadkiem politycznym, który dla podwyższenia znaczenia swego nie potrzebuje osobnych stypulacyi dyplomatycznych. Nie sądzimy, że dla tych stypulacyi uczynione są przygotowania, ale jesteśmy przekonani, że istniejąca między najwyższemi interesami solidarność, otrzyma nową sankcyę i trwałą rękojmię. *(Rchsztg.)*

(Wyznaczone wynagrodzenie za żywność dla wojska w marszu.)

Wiédeń, 28. maja. Aby jak najspieszniéj nastąpić mogło wyznaczone w przepisie o kwaterunku z dnia 15. maja b. r zaopatrzenie w żywność znajdującego się w pochodzie wojska od feldwebla i równych szarż poniżéj za stosownem wynagrodzeniem, postanowiły ministerya spraw wewnętrznych, wojny i finansów namienione wynagrodzenie za jeden dzień w następujących kwotach:

Po cztéry krajcary w Galicyi, Bukowinie, Siedmiogrodzie i Dalmacyi.

Po pięć krajcarów w Węgrzech, Województwie Serbskiem i Temeskim Banacie, w Kroacyi i Slawonii.

Po sześć krajcarów w Austryi powyżéj Anizyi i w Salzburgu,

Po siedm krajcarów w Czechach, Morawii, Szlązku, Styryi. Krainie, Karyntyi, na Wybrzeżu i w Tryeście.

Po ośm krajcarów w Niższéj Austryi.

Po dziewięć krajcarów w Tyrolu i Vorarlbergu, tudzież w lombardzko-weneckiem królestwie.

Również nakazały ministerya spraw wewnętrznych, wojny i finansów dla wynagrodzenia za pokój oficerski podczas przechodu, podzielić gminy na następujące trzy klasy, zastrzegając sobie zmiany, jakie się z doświadczenia potrzebnemi okażą.

Piérwsza klasa dziennie po 20 krajcarów: Wiédeń, Praga, Medyolan, Buda i Peszt, Tryest, Lwów, Wenecya.

Druga klasa dziennie po 15 krajcarów: Linc, Salzburg, Gradec, Lublana, Klagenfurt, Insbruk, Reichenberg, Berno, Ołomuniec, Opawa, Kraków, Brody, Czerniowce, Zara, Breścia, Bergamo, Mantua, Cremona, Pavia, Padua, Werona, Wicenza, Udine, Trewizo, Oedenburg, Koszyce, Preszburg, Wielki Warazdyn, Temeswar, Hermansztadt, Klausenburg, Kronstadt, Zagrzeb i Fiume.

Trzecia klasa dziennie po ośm krajcarów: Wszystkie inne miasta i gminy.

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiédeń, 27. maja. Dziś o dziewiątéj rano ruszył osobity pociąg kolei żelaznéj z wezwanymi przez Jego ces. Mość szefami do Ołomuńca. Między odjeżdżającymi znajdowali się Feldmarszałkowie hrabia Radetzky, hrabia Nugent i książę Windischgrätz, następnie jenerałowie baron Hess, Jellaczyc, Augustin, Wratislaw, Appel, książę Edmund Schwarzenberg, książę Lichtenstein, hrabia Clam-Gallas, i baron Urban. Adjutanci i fligeladjutanci Cesarza Jego Mości odjechali jeszcze onegdaj z świtą i cesarskimi służbowymi oficerami do Ołomuńca.

— Między Ołomuńcem i Warszawą w jednym, a Berlinem w drugim kierunku zaprowadzono na ośm dni regularną komunikacyę kuryerów; zkąd można wnosić, że pobyt najdostojniejszych Gości w Ołomuńcu nad ośm dni nie potrwa.

— Pan prezydent ministrów książę Schwarzenberg odjechał wczoraj wieczór, a pan minister wojny baron Csorich dzisiaj do Ołomuńca.

— Komisya mająca polecenie zająć się przygotowawczą robotą względem otworzenia znowu wolnego portu Wenecyi, przedłożyła dziś swe sprawozdanie. Według uczynionéj w téj mierze propozycyi nastąpi otworzenie tego wolnego portu w pierwiastkowéj rozciągłości dnia 1. lipca. Ale przeniesione w roku 1849 z Wenecyi do Tryestu władze wojskowe i cywilne, czyli korporacye pozostaną na dotychczasowem stanowisku.

— W komunikacyi na granicy rosyjskiéj nastąpią znowu niektóre ułatwienia. Według handlowych doniesień z Warszawy będzie pozwolono mieszkańcom, jadącym często do Rosyi dla zakupienia tam różnych towarów, 14 dni z tutejszą kartą legitymacyjną za granicą przebywać.

— W ciągu zeszłego miesiąca ekspedyowano na austryackich telegrafach 1635 depeszy rządowych zawierających razem 69,104 słów.

W tym samym przeciągu czasu przesłano temi telegrafami 1669 depeszy prywatnych o 46,155 słowach (w marcu zaś 1710 depeszy o 42,616 słowach), a dochód ztąd wynosił 8935 złr. 30 kr. (w marcu 8876 złr.).

(Przybycie znakomitszych jenerałów do Ołomuńca.)

Ołomuniec, 28. maja. J. Exc. marszałek Radetzky przybył tu wczoraj, i zajął pomieszkanie w rezydencyi arcydyakona hrabi Szapary. Wczorajszym pociągiem kolei żelaznéj przybyli do tego miasta ros. kanclerz Nesselrode w towarzystwie admirała Kudriawskiego i księcia Lieven, tudzież ban Jellaczyc, książę Windischgrätz, jenerał Benedek, feldmarszałek hr. Nugent i inni c. k. jenerałowie

znani zaszczytnie z wojny włoskiéj i węgierskiéj. Na Pragę przyjechał tu Jego królewicz. Mość następca tronu saskiego, powitany w imieniu Cesarza przez hrabię Grünne, z Wiédnia zaś Jego królewicz. Mość wielki książę Darmsztadzki, a z Kromierzyża kardynał książę-arcybiskup. Wczoraj wieczór przepełniony był teatr widzami, gdzie włoscy spiewacy odbyli w kostiumie próbę opery „*Don Pasquale*“. Również i dzisiaj zrana wolny był dla każdego wstęp do teatru, a mianowicie na próbę baletu, w którym występywała tancerka Fanny Elsler. Tym tedy sposobem wynagrodzono już naprzód publiczność za odmówiony jéj wstęp na główne przedstawienia. Jeneralicya składała dzisiaj wizyty swoje feldmarszałkowi Radetzkiemu, FM. Nugent, banowi itd. Między 11. a 12. godziną widziano feldmarszałka Radetzkiego zwiedzającego publiczne place i główniejsze ulice miasta. Niektórym zabudowaniom przypatrywał się marszałek z większą uwagą, przypominając sobie zapewne te czasy, kiedy jeszcze był komendantem Ołomuńca. Witających go z uszanowaniem mieszkańców pozdrawiał z wielką uprzejmością, która mu wszystkie serca zjednała, a szczególniejszą grzeczność okazywał w powitaniu dam.

Właśnie w téj chwili — o 4téj godzinie popołudniu udały się wszystkie cywilne i wojskowe władze do dworca kolei żelaznéj dla powitania Cesarza rosyjskiego, który o téj porze wyjechać miał ze stacyi Weiskirchen, i o godzinie 5téj spodziewany jest w Ołomuńcu. *(N. Z.)*

Czas z dnia 30. maja donosi: Cesarz Mikołaj wraz z Królem pruskim przybyli 27go wieczór do Maczek, gdzie Cesarz noc przepędził, Król pruski zaś nocował w Mysłowicach. Nazajutrz zrana Cesarz przez Szczakowę, gdzie witali Jego c. k. Mość c. k. jenerał książę Lichtenstein, prezes komisyi gubernialnéj Krakowskiéj von Ettmayer i komenderujący FML. baron Fiedler — udał się do Mysłowic, gdzie przyjmował go Król pruski. Ztamtąd obadwa Monarchowie udali się przez Kosel i Raciborz, gdzie u księcia Hohenlohe przyjęli śniadanie, do Annaberg, ostatniéj stacyi pruskiéj. Tu Monarchowie pożegnali się, Cesarz wyruszył przez Oderberg do Ołomuńca, a Król pruski tego samego dnia wieczór wrócił do Wrocławia.

O godzinie 4téj popołudniu Cesarz Mikołaj stanął w Ołomuńcu. Towarzyszą Jego ces. Mości młodzi Wielcy książęta i książę feldmarszałek Paszkiewicz.

(Depesza telegraficzna.)

Ołomuniec, 28. maja, 11. godz. wieczór. Jego Mość Cesarz Rosyi przybył tu dzisiaj o godz. $5^1/_2$ popołudniu.

Najjaśniejszy Pan oczekiwał wysokiego Gościa na dworcu kolei żelaznéj. Zaraz po przybyciu Cesarza Mikołaja odbyło się przedstawienie jeneralicyi. JJ. Ces. MM. jedli obiad w kółku familijnym, a wieczór raczyli odwiédzić teatr, w którym przedstawiano operę *Don Pasquale* przy uroczystem udekorowaniu i rzęsistem oświetleniu.

(Kurs wiédeński z 30. maja 1851.)

Obligacye długu państwa 5% — $95^{15}/_{16}$; $4^1/_2$% — $84^1/_{16}$; 4% — —; 4% z r. 1850 —.; $2^1/_2$% —; wylosowane 4% —. Losy z r. 1834 —.; z roku 1839 $298^3/_4$. Wiedeńskie miejsko bank. $2^1/_2$% —. Akcye bankowe 1223. Akcye kolei północ. 1300. Glognickiej kolei żelaznéj —. Odenburgskie —. Budwejskie— Dunajskiej żeglugi parow. 548. Lloyd —.

Ameryka.

(Depesza telegraficzna.)

W Nowym Yorku wybuchła insurekcya wojskowa: zamiar jéj niewiadomy dotychczas.

Portugalia.

(Przyjęcie marszałka Saldanhy w Lizbonie.)

Marszałek Saldanha przybył dnia 15. maja z armią do Lizbony. Dziennik *Diario di Governo* z dnia 17. ogłasza pompatyczne opisanie jego przyjęcia. „Gdy się dowiedziano, że książę się zbliża, pisze ten dziennik, odpłynęły na jego powitanie trzy statki parowe stowarzyszenia Tagu, ozdobione chorągwiami i napełnione ludźmi. Na jednym byli uczniowie szkoły politechnicznéj i armii; na drugim margrabia Vallada i jego przyjaciele, na trzecim p. Jose Bernard de Silva Cabral i proszeni goście. Szalupa rządowa wyszła z arsenału o godzinie pół do siódméj, udając się do statku parowego „Infante D. Luiz“, na którym się znajdował dostojny książę. Gdy się Jego Excelencya dowiedział, że J. M. Królowa go oczekuje, udał się niezwłocznie na szalupę i w towarzystwie ministrów i kilku adjutantów wylądował w Caes de Pampulna. Baron oznajmił Królowi i Królowej przybycie marszałka, którego Jch królewskie Mości przyjęli z zwykłą serdecznością. Wieczór było nadzwyczajne przedstawienie w królewskim teatrze św. Karola, na którém się znajdowała para królewska. Publiczność wołała kilkakrotnie: Niech żyje Jéj Mość Królowa! niech żyje konstytucya reformowana! niech żyje szlachetny marszałek Saldanha!

Nazajutrz dnia 16. przyjmował marszałek deputacyę municypalności lizbońskiéj. Mowca deputacyi wyraziwszy mu należycie mnóstwo pochwał hyperbolicznych, porównał Go w końcu z Washingtonem „pierwszym mężem honorowym i najlojalniejszym z obywateli“. Marszałek odpowiedział oświadczając, że wieńce oliwne, któremi go obdarzają, milsze mu nad wieńce bluszczowe; w końcu zebrał swoją politykę w następującą nieco ogólową formułkę: Sprawiedliwość, wolność, porządek i moralność. *(Ind.)*

Hyszpania.

W Hyszpanii przygotowują się teraz ważne wypadki. Najnowsze wybory parlamentarne, które rozpoczęły się 10. b. m. wypadły przeważnie na korzyść umiarkowanéj czyli konserwatywnéj partyi. Progresiści mimo wszelkich błędów i pomyłek ze strony teraźniejszego gabinetu Bravo Murillo będą w nowych kortezach mieć zaledwie czwartą część głosów. Z tego więc względu można uważać rezultat ostatnich wyborów za pomyślny. Zachodzą jednak dwie inne kwestye dające słuszny powód do obawy.

Progresiści zwalczeni na polu legalnych wyborów, usiłują według przykładu marszałka Saldanha w Portugalii, opanować władzę przez „pronunciamento“. Liczą w téj mierze najwięcéj na takzwane „milicias provinciales“ — rodzaj gwardyi narodowéj, którą po upadku Espartera rozwiązał Narvaez z wielkim pospiechem. Te milicye prowincyonalne były od dawniéjszego już czasu ślepem narzędziem wszystkich ambitnych trybunów ludu, wzniecających rokosz dla osiągnienia władzy ministeryalnéj. Dlatego też spieszył się Narvaez z przytłumieniem tego żywiołu rewolucyjnego, jakoż od roku 1841 ustały zupełnie dawniejsze „prununciamento“ zaraz po rozwiązaniu miejskich milicyi. Teraz, kiedy Narvaez zostaje w Paryżu, a ster rządu hyszpańskiego powierzony jest ludziom niedoświadczonym, upatrują progresiści łatwość zorganizowania „pronunciamento“ mającego rozpocząć czynność swoją od przywrócenia milicyi prowincyonalnych. Z ich pomocą bowiem mają progresiści nadzieję utrzymać się długo przy władzy rządowéj.

Anglia.

(Rozprawy w izbie niższéj dnia 23. maja.)

Londyn, 23. maja. *W izbie niższéj* proponował *Ewart* powziąć uchwałę: że okazuje się potrzeba rozciągnąć rozpoznania rozpoczęte względem kary śmierci w Anglii — także na Szkocyę i ile możności na angielskie kolonie. — *Fox Maule*, minister wojny, nie miał przeciw temu w ogóle nic do zarzucenia, i tylko nie zgadzał się na układ propozycyi, który zdaje mu się być niewyraźnym. Co do kolonii, tedy sprzeciwia się to teraźniejszemu systemowi, izby je naglić do podobnych środków, a zresztą należy się spodziewać, że kolonie przyjmą środki te dobrowolnie. W końcu cofnął wnioskodawca swoją propozycye. — W. J. *Fox* proponował, aby wychowanie ludu w Anglii i Wales odbywało się za pośrednictwem *szkół wolnych* (niezawisłych od żadnéj konfesyi), utrzymywanych ze składek miejscowych i dozorowanych przez komitet wychodzący z wyboru przynależnych kontrybuentów. Cały system wychowawczy nie odpowiada już potrzebom kraju, i bynajmniéj nie da się zastosować do ogólnego teraz postępu cywilizacyi. Ztąd też powstało poczęści ubóstwo i demoralizacya. Bez nauki religijnéj oświata nie może mieć wprawdzie miejsca, wszakże troskliwość publicznego nauczyciela powinna się w téj mierze ograniczyć na przygotowaniu młodocianego umysłu do przyjęcia nauki religijnéj, które wszczepić mu mają jego rodzice, krewni, opiekunowie, tudzież kościoł. Mowca starał się uzasadnić zdanie swoje licznemi przykłady wziętemi ze stosunków Irlandyi. — Sir G. *Grey* nie pochwalał układu bilu, chociaż zresztą upewniał, że rząd nie jest bynajmniej przeciw usiłowaniom pomnożenia środków służących ku oświeceniu, i również daleki od myśli gwałtownego przytłumienia w szkołach rozmaitych konfesyi. Składki miejscowe nie zdają się mu być praktycznemi. Podobny zresztą wniosek odrzucono już zeszłego roku znaczną większością. Wszystkie przez p. Fox Maule przytoczone dowody nie zachwiały w niczem przekonania ministra, że religia jest jedyną i niezachwianą podstawą zdrowego wychowania. — *Hume* bronił wniosku z wielką gorliwością. *Solicitor* jeneralny wykładał obszernie kierujące zasady rządu względem udzielania publicznych nauk. Za teraźniejszego systemu powiększyła się liczba uczniów z 500,000 na 900,000, a składki dobrowolne z 3000 na 20,000 f. szt. rocznie. Ameryka *nie stanowi* żadnego w tym względzie przeciwnego dowodu. *Cobden* oświadczył się za wnioskiem. Religia (religions training) doznaje i tak już w Anglii starannéj pieczołowitości. Na poparcie tego należy porównać tylko np. moralny stan ludności w Massachusetts z moralnością ludu angielskiego. *Inglis* mówi przeciw odosobnieniu kościoła od szkoły, również *Herbert* i *Heyworth*. — Rezultat głosowania: 139 głosów przeciw, a tylko 49 za mocyą. — W końcu posiedzenia odrzucono jeszcze propozycyę p. Hodges względem zmniejszenia podatku od chmielu o połowę — 88 głosami przeciw 27.

(Posiedzenie izby niższéj. — Wiadomości z Hajti.)

Londyn, 23. maja. Na dzisiejszém posiedzeniu *izby niższéj* przedłożył *Duncombe* zapowiedziany wczoraj jeszcze wniosek, aby odroczono piérwszy artykuł bilu względem tytułów. Izba odrzuciła ten wniosek 221 głosami przeciw 49. Zresztą zdaje się zgromadzenie mieć stały zamiar załatwić już raz tę ustawę, i dlatego odrzuciło większością 317 głosów przeciw 57 wszystkie do piérwszego artykułu wniesione poprawki. Dalsza debata nastąpi w przyszły poniedziałek, na któryto dzień zapowiedział także pan Roebuck interpelacyę tyczącą się przyzwolonéj dla Montevideo pożyczki.

— W Hajti było 13go b. m. wielkie wzburzenie. Francya, Anglia i Stany zjednoczone przedłożyły wspólne żądanie cesarzowi Faustynowi, aby uznał republikę Domingo, a przynajmniéj w ciągu następnych dziesięciu lat zaniechał wszelkie kroki nieprzyjacielskie. A ponieważ cesarz odmówił żądanie to, przeto odpłynęli posłowie tych trzech mocarstw do St. Domingo i Nowego Jorku. *(G. Wr.)*

(Depesza telegraficzna.)

Londyn, 26. maja. 8 godzina 30 minuta przed południem, Saldanha przybył do Lizbony i był od ludu z entuzyazmem przyjęty. Tranzytoryczny gabinet, utworzony z Da Luz i Franzini, zapewnia, że stanowczy gabinet z chartystów i progresistów złożony będzie.

Francya.

(Rozprawy w izbie prawodawczéj.)

Paryż, 24. maja. Tutejsze stosunki polityczne zapowiadają ciągle burzę. Dzisiaj niezależy już nic na tém, jaka sprawa wzięta będzie pod obradę w zgromadzeniu ustawodawczém, stronnictwa okazują tak wielką nienawiść i zawziętość nawzajem, że korzystałyby z każdéj sposobności aby uderzyć na siebie. Dziś nastręczyła powód do tego druga obrada nad organiczną ustawą o gwardyi narodowéj, i debata stała się jeszcze burzliwszą i niebezpieczniejszą, niż na posiedzeniach ostatnich. Dziś wywołali burzę pp. *Napoleon Bonaparte* i *Pascal Duprat* przez wniesienie poprawek do pierwszego artykułu ustawy, wymierzonych na to, aby instytutowi gwardyi narodowéj nadać barwę o wiele demokratyczniejszą, niż rząd sobie życzy. *Riancey*, sprawozdawca komisyi, zbijał te wnioski bardzo natarczywie i znalazł silne poparcie w izbie. Poprawki te odrzucono 416 głosami przeciw 224.

Wszakże ten wypadek niezażegnał burzy zupełnie; poprawka jenerała *Grammont* do artykułu 7go wywołała ją napowrót. Jenerał Grammont jest ultra-reakcyonaryuszem, a opozycya jego przeciw ustawie, chociaż wychodził ze stanowiska wprost przeciwnego lewéj stronie, była niemniéj dotkliwą, niż zaczepki z drugiéj strony. Jenerał Grammont niechce, o ile to być może, żadnéj gwardyi narodowéj. Jego zdaniem nieprzyczyniła się ona wcale do obrony zagrożonego w czerwcu społeczeństwa. Poprawka jego jest następującéj treści:

„Gwardya narodowa składa się ze wszystkich Francuzów, którzy skończyli już 21 rok życia i życzą sobie mieć udział w téj instytucyi. Obywatele obowiązują się do służby w gwardyi narodowéj przez dobrowolne zaangażowanie się u władz municypalnych. Obowiązać się trzeba przynajmniéj na jeden rok i niemożna przed upływem tego czasu wystąpić.“

Faucher protestował gwałtownie i stanowczo przeciw temu wnioskowi, zowiąc go poprostu „nierozsądnym.“ Podług jego zdania wystarczyłoby jedno słowo na to, aby go obalić. Jenerał Grammont żąda, aby tylko ochotników przyjmowano, lecz w obec niebezpieczeństwa są wszyscy Francuzi ochotnikami.

W końcu odrzucono tę poprawkę prawie jednogłośnie, bo jenerał Grammont miał tylko cztéry głosy za sobą.

Taka zgodność jest w życiu parlamentarném rzadkim wypadkiem, a przynajmniéj pokazuje się, że kwestya rewizyi jest zawsze jeszcze zanadto daleka, aby mogła znaleść znaczniejszą większość w izbie. Wprawdzie mówiono przed kilkoma dniami, że wszystkie frakcye partyi umiarkowanéj chciały się porozumieć względem ułożenia wspólnego wniosku, lecz nic podobnego nieprzyszło jeszcze do skutku.

(Rewia na placu marsowym. — Petycya komitetu unii za rewizyą konstytucyi.)

Paryż, 22. maja. Prezydentowi republiki towarzyszyli podczas rewyi dzisiejszéj na placu marsowym — minister wojny Randon i jenerał Barraguay d'Hilliers. Także i jenerał Narvaez był obecny. Wczoraj wieczorem wracał prezydent z przejazdki przez pole marsowe, gdzie właśnie odbywały się musztry 58go pułku armii. Prezydent kazał defilować wojsku, a potém wyznaczył mu racyę wina. Gdy się zabierał do odjazdu, wystąpił z szeregu jakiś podoficer kończący z tym rokiem kapitulacyę swoją, i prosił, aby go zaraz puszczono na urlop. „Mój przyjacielu“ odparł prezydent „ja potrzebuję ciebie i was wszystkich. Okoliczności zmuszają mnie w interesie porządku publicznego zatrzymać was wszystkich.“

— Dosłowna treść przyjętéj przez komitet unii wyborczéj petycyi względem rewizyi konstytucyi jest następująca: „Panowie reprezentanci! konstytucya wyznaczyła sama termin, kiedy może być zrewidowaną. Nadeszła chwila dla Was naradzić się nad tym przedmiotem arcyważnym. Błędy konstytucyi są jawne w obliczu wszystkich przyjaciół porządku bez różnicy. Jéj przypisać trzeba cierpienia teraźniejsze i niebezpieczeństwa przyszłe. Panowie reprezentanci! Upraszamy Was najpokorniéj, abyście uchwalili rewizyę konstytucyi.“

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 26. maja. Na posiedzeniu narodowego zgromadzenia złożył pan Barrot śród wielkiéj senzacyi propozycye względem rewizyi konstytucyi. Poczém toczono daléj dyskusyę nad ustawą gwardyi narodowéj. 200 członków ulicy des Pyramides podpisało wczoraj wieczór dokument, w którym żądają rewizyi konstytucyi, aby narodowi jego udzielne prawa zabezpieczyć.

Niemce.

(Uczta u reprezentanta Anglii. — Wiadomości potoczne.)

Frankfurt, 24. maja. Wczoraj wieczór, jako w wigilię przypadających dziś urodzin Jéj Mości królowy Wiktoryi, wyprawił tutejszy reprezentant Anglii, Lord Cowley, bardzo świetny bal z ucztą po kilkudniowych olbrzymich przygotowaniach, na który oprócz całego znajdującego się tu ciała dyplomatycznego, także wiele znakomitych osób ze stanu wojskowego zaproszonych było. Także książę Nasauski z młodą małżonką swoją, jako też hrabia z Isenburg-Wächtersbach, i inne dostojne osoby zaszczycili ten festyn obecnością swoją.

Dobrze uwiadomione osoby ogłaszają za rzecz pewną, że z dniem 1. czerwca r. b. nastąpi przyłączenie się księztwa nasauskiego do niem. związku pocztowego. Układy księcia Thurn i Taxis z obydwoma księztwami heskiemi postąpiły już także znacznie i podobno idzie już tylko o porozumienie się nad pojedyńczemi punktami. — W tych dniach nadeszło tu już przeszło 100 cetnarów śrebra w sztabach. Przysłano je z Paryża pod adresem domu Rothshild dla dalszéj expedycyi do Wiédnia. *(F. J.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 26. maja.)

Metal. austr. 5% — 74 1/8; 4 1/2% 64 7/8. Akcye bank. 1134. Sardyń. 35 3/8. Hyszpańskie 3% — 34 3/4. Polskie 500 L. 83 5/8.

Prusy.

(Konferencye Warszawskie.)

Berlin, 26go maja. Jak się pokazuje, doszły konferencye warszawskie prędzéj do pożądanego celu, niż z początku sądzono, chociaż przy zbyt małéj różnicy, jaka dziś jeszcze zachodziła w zasadach, zdaje się to być rzecza łatwą do wytłumaczenia. Przypuszczenie to usprawiedliwia z jednéj strony ta okoliczność, że jenerał Rochow powrócił już dzisiaj z Warszawy, a z drugiéj znowu, że powracający już także minister Manteuffel jutro tu przybędzie, i że rosyjski kanclerz państwa Nesselrode opuścił już Warszawę. — Wszystkie doniesienia, nadchodzące z Warszawy, wspominają prawie tylko o samych ceremoniach, festynach, wizytach, rewyach i t. p. a niekiedy nawiasowo tylko o toczonych do późnéj nocy obradach zgromadzonych tam polityków. — Król opuszcza Warszawę na dniu 27. b. m. i wróci wprost do Berlina bez zjechania się z Cesarzem austryackim. Cesarz rosyjski zaś odjedzie 27go b. m. do Ołomuńca. *(G. Wr.)*

(Przejazd Monarchów Rosyi i Prus.)

Wrocław, 28go maja. JJ. MM. Król Pruski i Cesarz Rosyjski opuścili wczoraj w towarzystwie księcia Prus i licznéj świty Warszawę i przybyli pod wieczór do rosyjskiéj pogranicznéj stacyi Granica. Cesarz Jego Mość pozostał w Granica na noclegu, a Król Jego Mość odjechał w towarzystwie adjutanta Cesarza, jenerała Benningsen do Mysłowic, gdzie przenocowawszy, czekał dziś rano na przybycie Cesarza rosyjskiego.

— Cesarz Jego Mość stanął około pół do dziewiątéj zrana w Mysłowicach i był przyjmowany od Króla Jego Mości, otoczonego świetnym dworem. W świcie Cesarza znajdował się książę Mężykow jako marszałek państwa. Najjaśniejsi Monarchowie pojechali najprzód do Kosel, gdzie kompania strzelców zaciągnęła straż honorową, a potem do Raciborza. Tam był przygotowany dla obu Monarchów obiad, który trwał niemal godzinę.

— Poczem Król Jego Mość towarzyszył Jego Mości Cesarzowi rosyjskiemu aż do Preuss-Annaberg, gdzie się obadwaj Monarchowie z sobą pożegnali, potem odjechał do Kosel z powrotem, gdzie stanął o kwadrans na czwartą popołudniu. Cesarz rosyjski udał się do Ołomuńca.

O szóstéj godzinie 20. minucie przybył Król Jego Mość w towarzystwie księcia Fryderyka wraz z świtą do Wrocławia.

(Kurs giełdy berlińskiej z 28. maja.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 105 7/8. Obligacye długu państwa 86. 1/12 Akcye bank. 94 3/4. Polskie listy zastaw. 93 7/8. Polskie 500 L. 83 3/4. 300 L. 143 3/4. Frydrychsdory 13 1/12. Inne złoto za 5 tal. 8 1/2. Austr. banknoty 79 3/4.

Dania.

Sądząc po znamionach zewnętrznych, zdaje się, że zachodzący między Szlezwig-Holsztynem i Danią spór do zupełnego załatwienia się zbliża. Nadesłane dzisiaj z północy dzienniki donoszą, że duński minister spraw zagranicznych, pan Reedtz, dnia 22. b. m. opuścił Kopenhagę i udał się do Warszawy, a dniem wprzód przybył ztamtąd duński poseł, baron Pechlin do Kopenhagi. Kwestya o sukcesyi, w któréj Rosya tak mocno jest interesowana, załatwiona jest, jak słychać, z duńskiéj strony na korzyść księcia Krystyana Glücksburg i jego dzieci, i spodziewają się, że ta propozycya od Rosyi pomyślnie przyjętą będzie. Takie rozwiązanie kwestyi, przez którą nadto wiele nieszczęścia na tamtejsze okolice spłynęło, zaspokoi zapewne obiedwie sporne strony. Pisma publiczne nazywają ją „załatwieniem“ z którego naród śród teraźniejszych stosunków europejskich kontent być może.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Tarnopolskim.)

Tarnopol, 20. maja. Z wykazów przeciętnych cen zboża i innych artykułów handlowych od 1. do 15. maja, pokazuje się, że w *Trembowli* utrzymały się takie same ceny, jak w drugiéj połowie kwietnia, t. j. korzec pszenicy po 18r.; żyta 14r.30k.; jęczmienia 9r.15k.; owsa 4r.30k.; hreczki 9r.15k.; kartofli 4r.; — cetnar siana 3r.30k.; — sąg drzewa twardego 9r.; miękkiego 8r.; — funt mięsa wołowego 10k. i garniec okowity 4r. W *Zbarażu* także utrwaliły się dawne ceny pszenicy, żyta, jęczmienia, siana, wełny, drzewa i okowity, jakieśmy podali w numerze 115 gazety naszéj; — owies zaś po 4r.30k (droższy o 30k.); hreczka po 10r. (droższa o 1r.); kartofle drozsze o 1r. (po 5r.) a wołowina po 8k. (droższa o 1k.) W *Tarnopolu* nakoniec przy sianie, nasieniu konicza, wełnie i okowicie niezaszła żadna zmiana w cenach z kwietnia; — pszenica, zyto, owies, hreczka, twarde drzewo i mięso wołowe poszły w górę i płacono za korzec pszenicy 19r.20k. (+3r.20k.); żyta 16r.4k. (+1r.39k.); owsa 7r. (+1r.30k.); hreczki 13r 17k. (+3r.17k.); sąg drzewa twardego 30r. (+30k.) i funt wołowiny 11k. (+1k.). Jęczmień zaś, kartofle i miękkie drzewo pospadały cokolwiek, sprzedawano albowiem korzec jęczmienia po 10r.36k.(—1r.24k.); kartofli po 5r. (—1r.) i sąg drzewa miękkiego taniéj o 4r., t. j. po 20r. w. w.

(Ceny targowe w obwodzie Sanockim.)

Sanok, 21. maja. Według doniesień handlowych płacono na targach w Sanoku, Dobromilu, Lisku, Rymanowie i Dynowie w pierwszych 14 dniach bieżącego miesiąca w przecięciu za korzec pszenicy 21r.—19r.30k.—23r.—21r. —21r.; żyta 16r.15k.—17r.—16r.—16r. 18r.30k.; jęczmienia 13r.50k.—12r.30k.—14r.—13r.—14r.; owsa 7r.20k.—8r.30k.—8r.—8r.30k.—7r.30k.; hreczki w Dobromilu 16r.; kukurudzy tylko w Rymanowie 15r.45k., ziemniaków 10r.48k.—10r. —9r.—0—8r. Cetnar siana kosztował 0—4r.—3r.—2r.30k.—3r. Sąg drzewa twardego 10r.35k.—13r.—10r.7k.—18r.—12r.30k.; miękkiego 8r.—10r.30k.—6r.15k.—15r.—8r.45k. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 14k.—12k.—0—9k.—11k. i garniec okowity po 4r.47k.—6r.15k.—0—4r.—3r. w. w. Nasienia koniczu i wełny nie było na targach.

Kurs lwowski.

Dnia 2. czerwca.	gotówką złr.	gotówką kr.	towarem złr.	towarem kr.
Dukat holenderski . . . . . mon. k.	5	52	5	57
Dukat cesarski . . . . . „ „	5	59	6	4
Półimperyał zł. rosyjski . . . . . „ „	10	14	10	18
Rubel śr. rosyjski . . . . . „ „	1	59	2	—
Talar pruski . . . . . „ „	1	52	1	54
Polski kurant i pięciozłotówk. . . . . „ „	1	30	1	31
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. . „ „	85	12	85	52

(Kurs wekslowy wiédeński z 30. maja.)

Amsterdam 177 l. 2. m. Augsburg 128¼ l. uso. Frankfurt 127½ l. 2. m. Genua 149 p. 2. m. Hamburg 188½ l. 2. m. Liwurna 125 l. 2. m. Londyn 12-32. l. 2. m. Medyolan —. Marsylia 151¼ l. Paryż 151¼ l. Bukareszt 215. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 33⅝.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 31. maja.

Hr. Borkowski Edward, z Zaleszczyk. — PP. Polanowski Stanisław, z Moszkowa. — Starzyński Zygmunt, z Streptowa. — Antoniewicz Wincenty, z Skwarzawy. — Chrzanowski Ignacy, z Cwitawy. — Garapich Władysław, z Cebrowa. — Jakubowski Józef, z Bukowiec.

Dnia 1. czerwca.

Hr. Dzieduszycki Tytus, z Kałusza. — Hr. Karnicki Roman, z Popielec. PP. Kotkowski Apolinary, z Hawłowiec. — Michalewski Antoni, z Brzeżan. — Romaszkan August, z Dobrzan. — Mikuli Chrzysztof, z Stanisławowa. — Listowski Antoni, z Koropca. — Bogdanowicz Maksymilian, z Przemiwołek. — — Broniewski Henryk, z Balic. — Strachoccy Roman i Józef, z Rudnik.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 31. maja.

Hr. Olizar, do Krakowa. — PP. Czaykowski Hypolit, do Bóbrki. — Stobicki Leon, do Wołowy. — Szymanowski Franciszek, do Spassowa. — Hordyński Józef, do Stryja. — Skólimowski Julian, do Dynisk.

Dnia 1. czerwca.

PP. Chwalibóg Jan, do Lipowiec. — Orłowski Hipolit, do Olchowiec. — Wiśniewski Wiktor, do Strzelisk. — Makomaski Antoni, do Żółkwi. — Smolski Józef, do Kobelnicy. — Udrycki Adolf, do Sambora. — Komarnicki Bolesław, do Gródka. — Jakubowicz Józef, do Zehatycz.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 31. maja, 1. czerwca.

Pora	Barometr wmierzewied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	„ ‴ ⁗				
6 god. zr.	28 1 9	+ 7°	+ 12,7°	zachodni	pogoda ☉
2 god. pp.	28 1 0	+ 12,5°	+ 5°	półn.-zachodni	pochmurno
10 g. w.	28 1 9	+ 7,5°		zachodni	pogoda ☉
6 god. zr.	28 1 10	+ 4°		zachodni	pogoda ☉
2 god. zr.	28 1 11	+ 13°	+ 13,5°	„	pochm.
10 g. w.	28 1 8	+ 9°	+ 3°	„	„

TEATR.

Dziś: **„Bukiet Rozmaitości“** zabawa wieczorna w 4 oddziałach, na dochód Jp. Salowéj.

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY
stanu galicyjskiej kasy oszczędności
z dniem 31. maja 1851.

Stan wkładek pieniężnych z dniem 30. kwietnia 1851				złr. 1.863.762 kr. 18 den.—
Od 1. do 31. maja 1851 włożyło 508 stron	złr.	58.578	kr. 23 den.	—
„ „ „ wypłacono 517 stronom	—	67.215	— 47 —	2
a zatem ubyło	—	8.637	— 24 —	2
Stan wkładek pieniężnych z dniem 31. maja 1851	—	1.855.124	— 53 —	2
Kapitał galicyjskiego instytutu ciemnych (w osobnym rachunku)	—	4.101	— 25 —	—
Ogół	—	1.859.226	— 18 —	2

Na to ma Zakład na dniu 31. maja 1851:

a)	na hypotekach	złr.	1.573.899 kr. 5 den.	-
b)	w zastawach na śrebra i t. d.	—	42.563 — 36 —	-
c)	w wekslach eskontowanych	—	23.300 — — —	-
d)	w galicyjskich listach zastawnych	—	152.200 — — —	-
e)	w gotowiźnie	—	182.841 — 31 —	-
	razem	—	1.974.804 — 12 —	-
	Potrąciwszy powyższą stronom należącą się sumę	—	1.859.226 — 18 —	2
	Okazuje się przewyżka w sumie	—	115.577 — 53 —	2

W którąto sumę wchodzi prowizya od 1. stycznia 1851 stronom się należąca, tudzież prowizya z pożyczek na hypoteki i z innych interesów pobrana, fundusz własny Zakładu, koszta utrzymania i zysk.

We Lwowie dnia 31. maja 1851.

Od Dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności.

Krasicki, naddyrektor.
S. Krawczykiewicz, dyrektor.

Jak zbawiennem jest zaprowadzenie niespodziewanéj rewizyi po piekarzach okazuje się coraz jawniéj, gdy już od dawna ustały skargi i zażalenia jakie przedtem na pieczywo bywały, a piekarze, zwłaszcza tutejsi ubiegają się o zaszczyt pierwszeństwa między sobą i każdy stara się, by jego wyroby uznano za najlepsze i najtańsze. Chwalebną w téj mierze usilność dowiedli w ciągu upłynionego miesiąca: Walenty *Hillich* N. 149, ulica krakowska i N. 178 w rynku, Józef *Podański* N. 97, ulica krakowska; Marcin *Müller* N. 14, ulica halicka i N. 52 w rynku; Jan *Müller* N. 54 w rynku i Maciej *Gołębiowski* w domu Andreolego i w bramie pod ratuszem — i chociaż cena ich pieczywa w porównaniu ceny dawniéjszéj nieco wyższą się okazała, usprawiedliwia ją zwykła na przednówku drogość produktów, mianowicie pszenicy i żyta. Z tem wszystkiem różnica nie jest zbyt uderzającą, bo z zestawienia cen od 8. kwietnia po d. 29. maja okazuje się, że na jeden krajcar m. k. przypadało w przecięciu pieczywa wymyślnego łutów 4½; bułki łut. 7; pytlowanego chleba pszennego łut. 9⅜; pytlowanego żytniego łut. 9⅞; pytlowanego ze wsi u kolonistów łut. 12½; u żydów łut. 13; razowego chleba pszennego łut. 14¾; razowego żytniego ze wsi łut. 19¾. Ceny te, jak mówimy są przeciętne z kwietnia i maja, i przypadały w tym ciągu czasu prawda chwile, gdzie waga mniejszą bywała; są to przypadki wydarzające się tam często gdzie konkurencya jest zostawiona wolną, a pora roku bywa niedogodną do przywozu lub zatrważa jakowemś niebezpieczeństwem w przyszłości. Za to też gdy się wiosna zapowiada teraz pomyślniéj, waga była i jest istotnie większa nad tu wyżéj wymienioną. Wiadomo nam to z szczegółowych rewizyi tak z porządku zwyczajnych jakoteż z odbywanych niespodzianie w d. 8. i 29. kwietnia, i d. 9., 20. i 28. maja — z których i to się okazało, że piekarze z odleglejszych stron z za Lwowa nie koniecznie sumienny produkt dowozili; i właśnie d. 16. maja musiano Jaworowskiéj piekarce żydowskiéj skonfiskować 290 bochenków chleba razowego, bo i mąka zła była, i chleb wcale był niewypieczony. Zabrano go więc, skruszono na masę i rozprzedano na karm dla bydła.

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.